Rok III. Kraków, poniedziałek 27 lutego 1950 r. Nr. 9 (108)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Piłkarze najsilniejszych okręgów przygotowują się do walk ligowych

Wykorzystując dogodne warunki terenowe piłkarze ligowi rozegrali w ubiegłą niedzielę znów szereg towarzyskich zawodów, przygotowując się pełną parą do batalii ligowej, która rozpocznie się już za trzy tygodnie.

Wczoraj rozegrały **pierwsze spotkania ligowe zespoły krakowskie: Cracovia i Garbarnia, a mistrzowska drużyna Gwardii, która rozpoczęła sezon przed tygodniem, zmierzyła się tym razem z drugoligową Stalą (dawny Baildon) odnosząc mimo osłabionego składu przekonywujące zwycięstwo.**

Dużą aktywność wykazują śląskie drużyny ligowe. Wczoraj najciekawszym spotkaniem na Śląsku był pojedynek dwóch ligowych jedenastek **Górnika (Szombierki) i Górnika Radlin, zakończone porażką „beniaminka" pierwszej ligi w stosunku 1:3.**

Ruch odniósł znów dwucyfrowe zwycięstwo nad A-klasową Unią.

W Poznaniu Warta musiała dobrze się napracować by wygrać z A-klasową Stalą poznańską 2:1.

Obecnie nie wyszły na zieloną murawę jedynie drużyny warszawskie oraz ŁKS Włókniarz.

W następną niedzielę boiska piłkarskie całej Polski zaroją się jeszcze bardziej.

KOZPN wzywa okręgi do współzawodnictwa

W dniu 30. IV. 1950 r. rozpoczynają się rozgrywki w piłce nożnej o puchar Polski.

Krakowski Okręgowy Związek Piłki Nożnej na posiedzeniu w dniu 24. II. 1950 r. postanowił dołożyć wszelkich starań, aby okręg krakowski reprezentowany był w rozgrywkach o puchar Polski przez jak największą ilość drużyn piłkarskich.

Równocześnie KOZPN wzywa inne okręgi piłkarskie do współzawodnictwa w tym kierunku.

Do rozgrywek o puchar Polski zmobilizowani zostaną w ten sposób — wszyscy piłkarze — bez względu na reprezentowany poziom.

Rzut rożny — wielką szansą zdobycia bramki



Jeśli skrzydłowy dobrze poda piłkę przy wykonywaniu rzutu rożnego a przytomni napastnicy potrafią zmylić czujność obrony, to nie pomoże nawet czterech zawodników broniącej się drużyny i piłka wpada do siatki

Reprezentacja CSR w koszykówce na mecz z Polską

Praga. Kierownictwo oddziału koszykówki COS ustaliło już skład reprezentacji koszykówki męskiej na mecz z Polską, który jak wiadomo odbędzie się w Poznaniu 18 marca.

Drużyna CSR złożona jest następująco: **Mrazek, Kozak, Nebuchla (Brno), Ezr, Kinsky, Vancura (Sparta) Stancek, Marsalka, Horniak (Bratislava) Skrońsky, Kocourek (Zizkov) Linke (ATK). Jako rezerwowi — Matousek (Sparta) Zvolensky (Bratislava) i Belohradsky.** Jako kierownik ekipy przyjeżdża **V. Jerzabek**, lekarzem jest dr **Klima**. Kierownikiem technicznym Fleischinger. Z drużyną przyjeżdża sędzia czechosłowacki K. Ueberall.

Gwardia pokonała Stal (Katowice) 5:1 (3:1)



Katowice (tel. wł.) Piłkarski mecz towarzyski rozegrany w Katowicach pomiędzy mistrzem Polski Gwardią a drugoligową Stalą, zgromadził na stadionie Stali około 4 tys. widzów. **Gwardia wygrała to spotkanie bez trudu 5:1 (3:1), strzelając bramki przez Gamaja 2, Wohlfellera, Panka i Legutki po 1.** Honorowy punkt dla gospodarzy zdobył **Krężel**.

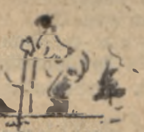
Krakowianie potraktowali spotkanie ze Stalą jako próbę sił młodych graczy, wystawiając nowych zawodników, i **wypróbowując ich aż 20.** Ze znanych graczy uwijali się po rozmokłym boisku **Legutko, Jurowicz, Snopkowski, Jaskowski, Cisowski i Rupa** grający na pozycji prawego pomocnika.

Na tle bardzo słabo grającej Stali młodzi zawodnicy Gwardii zdali egzamin na bardzo dobrze. Przede wszystkim górowali oni szybkością i techniką.

Z młodzieży zespołu mistrza Polski nieźle wypadł **Gamaj**, groźny przebojowiec. Wydaje się, że krakowianie będą mieli z niego dużą pociechę w nadchodzących rozgrywkach ligowych.

Gwardia przez całe 90 min. posiadała dużą przewagę, pozostając stale w ofenzywie. Sporadyczne wypady napastników Stali kończyły się zawsze utratą piłki na rzecz przeciwnika. Jurowicz przez cały przeciąg spotkania był mało zatrudniony.

„Puchar Tatr" w rękach Czechosłowaków



Tatrzańska Łomnica. Ostatnia konkurencja „Pucharu Tatr" — slalom gigant, jaka odbyć się miała w niedzielę — nie doszła do skutku z powodu złych warunków atmosferycznych.

Wobec powyższego, komitet organizacyjny postanowił uznać międzynarodowe zawody narciarskie o „Puchar Tatr" za zakończone.

W wyniku odbytych konkurencji, **pierwsze miejsce i przechodnią nagrodę „Puchar Tatr" zdobyła Czechosłowacja, uzyskując 287 punktów.**

Drugie miejsce przypadło Finlandii — 229,5 punkta. **Trzecie miejsce zajęła Polska, zdobywając tylko 85,5 pkt.**, wyprzedzając Francję, która zdobyła jeszcze mniej, bo 78 punktów oraz Węgry 31 punktów. Bułgarię 19, Rumunię 13 i Niemcy Demokratyczne 10 punktów.

W poszczególnych konkurencjach zwycięstwa przypadły:

za skoki — **Czechosłowacji**
za 18 km mężczyzn — **Finlandii**
za 10 km kobiet i komb. alpejską — **Czechosłowacji**
za kombinację alpejską — **Polsce**
za kombinację klasyczną — **Czechosłowacji**
za 50 km — **Finlandii**
za bieg zjazdowy mężczyzn — **Polsce.**

Kapitan sportowy drużyny polskiej, Fischer w swoim przemówieniu radiowym wyraził się — że: udział zawodników Polski nie może być oceniany tylko z perspektywy samych wyników, gdyż np. gorsze wyniki w skokach od Czechosłowaków należy położyć na karb specyficznego profilu skoczni, która była dla Polaków nie tylko trudną ale i dotychczas nieznaną.

Również w kombinacji klasycznej, nieukończenie biegu przez Krzeptowskiego, odsunęło nas na dalsze miejsce.

W biegach płaskich, nie możemy mierzyć się z Finami a już **uznanie należy się sztafecie polskiej**, która przyszła do mety o 4 minuty za Finami.

W biegu zjazdowym ulegliśmy tylko Francji, która przecież należy do extraklasy europejskiej.

Choroba Kodelskiej, postawiła nasze zawodniczki już przed startem na straconej pozycji. Mimo to **niespodziankę zrobiła Grocholska uzyskując czwarte miejsce**, bijąc doskonałą zawodniczkę czechosłowacką — Cunderlikową.

Z udziału w zawodach „Pucharu Tatr" w Tatrzańskiej Łomnicy, potrafimy wyciągnąć odpowiednie wnioski a w przyszłym roku w Zakopanem, po nauce otrzymanej po drugiej stronie Tatr — starać się będziemy uzyskać lepsze rezultaty — zakończył kapitan Fischer swoje przemówienie.

Imponujący skok



Trzeba nielada techniki i umiejętności, by wykonać tak wspaniały skok, jaki ilustruje zamieszczone powyżej zdjęcie.

Nie znamy jeszcze mistrza Polski w hokeju

Mistrzostwa hokejowe Polski nie zostały jeszcze zakończone! Aczkolwiek rozgrywki trwały w niedzielę do godziny 24 tej, finałowe spotkanie pomiędzy Górnikiem a K. T. H nie dało rozstrzygnięcia gdyż przyniosło wynik remisowy 5:5.

Drugie decydujące o tytule spotkanie, rozegrane zostanie w dniu dzisiejszym na „Torkacie".

Wiemy już natomiast, kto zajął trzecie i czwarte miejsce puli finałowej. Są to: Kolejarz toruński (dawny Pomorzanin) i były mistrz Polski Cracovia.

Trzecie miejsce zajął toruński Kolejarz, a były mistrz Polski zajął dopiero czwarte miejsce. Wielki ubytek sił, jaki przeszła Cracovia spowodował, że tytuł mistrza Polski trudno jej było obronić.

Nie powinno to zrażać ani kierownictwa ani samej drużyny, która oparłszy się na starszych rutynowanych zawodnikach, uzupełni swe luki młodymi talentami, których posiada poddostatkiem.

Cracovia dzierżyła tytuł mistrza Polski pięć razy. Jej zawodnicy bronili barw naszych w wielu stolicach Europy oraz na kilku Olimpiadach.

Hokej polski ma wiele do zawdzięczenia byłemu mistrzowi Polski, który obecnie ten zaszczytny tytuł oddaje w godne ręce.

A oto wyniki sobotnich i niedzielnych spotkań:

Górnik (Janów) — Ogniwo Cracovia 7:1 (1:1, 2:0, 4:0)

Katowice (tel. wł.). Nawet najzagorzalsi sympatycy i zwolennicy Górnika nie liczyli na to, że ich pupilkowie odniosą tak wysokie zwycięstwo nad zeszłorocznym mistrzem Polski — Ogniwem Cracovią.

Pierwsza tercja nie zapowiadała porażki krakowian. Od pierwszego gwizdka sędziowskiego rozpoczęła się szybka i żywa gra. Akcje toczyły się raz pod jedną, raz pod drugą bramką. Dopiero szybki wypad i strzał Kopczyńskiego przyniósł Ogniwu prowadzenie. W parę minut potem gospodarze rewanżują się, uzyskując wyrównanie przez Wróbla II.

(Dokończenie na str. 2)

Mieszkow bije rekord świata

Moskwa. Rozegrane w Mińsku zawody pływackie o nagrodę redakcji „Komsomolska Prawda" wygrał zespół Dynamo. Podczas zawodów, które zgromadziły na starcie czołowych pływaków radzieckich, Mieszkow pobił rekord świata na 100 m st. dowol. wynikiem 1.07.0 min.

Nowy rekord ZSRR na 100 m st. klas. ustanowiła ponadto reprezentacyjna szafeta Dynamo czasem 5.05.7.

Z ostatniej chwili

Górnik remisuje z KTH 5:5 (1:1, 3:0, 1:4)

Finałowy mecz o mistrzostwo Polski w hokeju lodowym, rozegrany w godzinach nocnych na Torkacie, nie przyniósł rozstrzygnięcia i zakończył się wynikiem remisowym 5:5 (1:1, 3:0 1:4).

Mecz był bardzo zażarty a drużyna Górnika wykazała niezwykłą ambicję w pierwszych dwóch tercjach. W trzeciej natomiast nie wytrzymała silnego tempa i opadła z sił. Wykorzystała to drużyna krynicka, która ze stanu 2:5 potrafiła wyrównać niemal w ostatniej chwili. Bramki zdobyli dla Górnika: Wróbel I — 2, Wróbel III — 1, Poleś i Kempny po jednej. Dla K. T. H.: Lewacki, Prorok, Burda, Nowak i Jeżak. Sędziowali Michalik i Zarzycki.

Rezerwowa Gwardia wygrywa z Sokol Hranice 12:4

W Warszawie rozegrano międzynarodowe spotkanie bokserskie pomiędzy warszawską Gwardią a drużyną czechosłowacką: Sokol Hranice. Warszawska drużyna wystąpiła w kombinowanym rezerwowym składzie, gdyż w tym samym dniu walczyła o mistrzostwo Polski.

Poszczególne walki były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy Hranic):

w muszej: **Majdloch — Frąckowiak wygrał Majdloch,**

w koguciej: **Hudak przegrał z Kuboczem,**

w piórkowej: **Belovsky przegrał z Pankem,**

w lekkiej: **Kubica przegrał z Żurkowskim,**

w półśredniej: **Taternik wypunktował Wisza,**

w średniej: **Vrbacky uległ na punkty Wiśniewskiemu,**

w półciężkiej: **Kardicz przegrał na punkty z Woźniakiem,**

w ciężkiej: **Netuka uległ wyraźnie na punkty Szymurze.**

Kolejarz mistrzem Krakowa w koszykówce

Wczoraj rozegrano ostatnie spotkanie o mistrzostwo krakowskiej klasy „A" w piłce koszykowej mężczyzn.

Wyniki spotkań są następujące:

Kolejarz — Bronowianka 39:25 (15:15),

Spójnia — Krowodrza 36:33 (17:20)

Budowlani — Bronowianka 38:30 (17:14),

Kolejarz — Krowodrza 43:38 (18:14).

Mistrzem Krakowa została drużyna Kolejarza. Następne miejsca zajęli: Spójnia, Krowodrza, Budowlani, Bronowianka i Związkowiec.

W meczu koszykówki kobiet Cracovia pokonała AZS 32:13 (19:9). Dzięki temu zwycięstwu Cracovia reprezentować będzie obok Gwardii okręg krakowski w rozgrywkach o mistrzostwo Polski.

W spotkaniach o mistrzostwo klasy „B" padły następujące wyniki: Włókniarz Kraków — Górnik Bochnia 46:26 (20:13), Włókniarz — Legia 49:26 (34:12).

Zgon znanego piłkarza węgierskiego

BUDAPESZT. Przed kilku dniami zmarł na Węgrzech znakomity piłkarz, były środkowy napastnik Hungarii i wielokrotny reprezentant Węgier — Cseh.

Środkowa trójka ataku Cseh—Sarosi—Zsengeller należała swego czasu do najlepszych technicznie w Europie.

Ostre walki w lidze koszykowej

Porażki drużyn krakowskich

Ostatnie spotkania w lidze koszykowej nie wpłynęły na wyjaśnienie sytuacji w czołówce tabeli. **Na czele umocnił się poznański Kolejarz, który bez trudu odniósł dwa nowe zwycięstwa, zwyciężając świętochłowicką Stal i krakowski AZS.** Pozostałe drużyny czołówki: Spójnia Łódź i Spójnia Gdańsk również pokonały swoich przeciwników, wobec czego kwestia mistrza ligi pozostaje nadal otwartą.

Kolejarz Ostrów jeszcze raz dowiódł, że na własnym terenie jest trudny do pokonania, zwyciężając poznańską Wartę. **Zwycięstwem tym Kolejarze niemal już w 100% zapewnili sobie pobyt w lidze.**

Drużyny krakowskie doznały w ubiegłą niedzielę samych niepowodzeń. Cracovia przegrała w Łodzi oba spotkania, nie poszczęściło się również koszykarzom Gwardii, którzy ulegli Kolejarzowi Toruń i Gdańskiej Spójni. **Po wysokiej porażce z Kolejarzem Poznań, krakowski AZS nie ma już prawie żadnych szans na utrzymanie się w lidze,** będąc obok świętochłowickiej Stali najpoważniej zagrożonym spadkiem.

Szczegółowa tabela rozgrywek przedstawia się obecnie następująco:

1. Kolejarz Poznań	19	15	919:714
2. Spójnia Łódź	17	13	905:829
3. Spójnia Gdańsk	16	12	679:592
4. AZS Warszawa	15	11	724:530
5. Gwardia	16	8	622:589
6. Kolejarz Toruń	18	8	831:832
7. Warta	18	8	740:795
8. Włókniarz	17	7	780:764
9. Kolejarz Ostrów	18	7	563:709
10. Cracovia	16	6	612:674
11. AZS Kraków	15	3	477:699
12. Stal	15	2	588:801

Wyniki spotkań są następujące:

KOLEJARZ (POZNAŃ) — A. Z. S. (KRAKÓW) 69:34 (29:20)

Rozegrane wczoraj w Krakowie ligowe spotkania w koszykówce między poznańskim Kolejarzem a miejscowym A. Z. S.-em zakończyło się wysokim zwycięstwem gości.

Początek zawodów nie zapowiadał tak wysokiej porażki akademików. Gra była wyrównana i prowadzenie zmieniało się.

Po przerwie jednak gospodarze opadają nieco z sił i poznaniacy powiększają teraz szybko różnicę punktową. Błyskawiczne akcje Grzechowiaka, Jarczyńskiego, oraz doskonale strzałowo w tym dniu dysponowanego Kolaśniewskiego przynoszą gościom stale nowe punkty.

Mimo bardzo ambitnej gry drużyny krakowskiej zwycięstwo „kolejarzy" było bezapelacyjne. Goście przewyższali miejscowych techniką, szybkością i kondycją. U gospodarzy wyróżnili się we wczorajszym spotkaniu Obuchowicz, oraz młody zawodnik Litwin.

Punkty dla zwycięzców uzyskali: **Kolaśniewski 22, Matysiak 17, Fęglerski 15, Jarczyński 11 i Grzechowiak 4. Dla pokonanych: Obuchowicz 13, Lipiński 11, Mizia i Kozdrój po 4, oraz Litwin 2.**

Zawody sędziowali p. p. Eime i Zajączkowski z Łodzi.

KOLEJARZ (TORUŃ)— GWARDIA (KRAKÓW) 49:44 (19:16)

Toruń. Mecz stał na przeciętnym poziomie. Na kilka minut przed zakończeniem spotkania wynik brzmiał 43:43, ostatnie minuty przyniosły jednak zwycięstwo Kolejarzowi.

SPÓJNIA (ŁÓDŹ) — CRACOVIA 43:33 (29:21)

Łódź. Spotkanie jedynie w pierwszej połowie było interesujące i prowadzone niezwykle szybko. Po zmianie boisk Spójnia zagrała dużo gorzej. W drużynie łódzkiej wyróżnili się: Pawlak i Skrocki, u pokonanych najlepszym graczem był Łudzik.

SPÓJNIA (GDAŃSK)—GWARDIA 37:21 (17:6)

WŁÓKNIARZ—CRACOVIA 61:28 (21:12)

KOLEJARZ (OSTRÓW) — WARTA 37:27 (13:8)

KOLEJARZ (POZNAŃ)—STAL 76:33 (26:13)

Gwardia (Warszawa) mistrzem Polski w boksie

Zacięty pojedynek o tytuł drużynowego mistrza Polski w boksie pomiędzy dwoma zespołami Gwardii warszawskiej i gdańskiej, zakończył się sukcesem pięściarzy warszawskich.

Dopiero w dniu wczorajszym zapadła decyzja, a zajęcie pierwszego miejsca zawdzięcza Gwardia warszawska dwóm czynnikom: zwycięstwu nad Związkowcem 12:4 i remisowi jaki uzyskała jej najgroźniejsza rywalka Gwardia gdańska w meczu ze Stalą—Batorym.

Do drugiej ligi spadł Związkowiec (Bydgoszcz), uratował się od spadku Batory (Chorzów).

GWARDIA W-WA — ZWIĄZKOWIEC (BYDGOSZCZ) 12:4

W Radomiu rozegrane zostały zawody bokserskie o mistrzostwo pierwszej ligi pomiędzy Gwardią warszawską a Związkowcem z Bydgoszczy, zakończone zwycięstwem Gwardii 12:4.

Wyniki techniczne były następujące;

w. musza: **Patora** wypunktował **Nowoka;**

w. kogucia: **Szadkowski** zremisował z **Jóźwiakiem;**

w. piórkowa: **Tyczyński** zremisował z **Kowalskim;**

w. lekka: **Komuda** wygrał przez t. k. o. w II rundzie z **Bogdańskim;**

w. półśrednia: **Kukulak** zremisował z **Buczkowskim;**

w. średnia: **Wilczek** wygrał przez t. k. o. z **Drążewskim,**

w. półciężka: **Szamlicki** wygrał przez t. k. o. z **Pietraszewskim;**

w. ciężka: **Archadzki** wygrał walkowerem z braku przeciwnika.

Zwycięstwem tym zdobyła Gwardia mistrzostwo Polski w lidze bokserskiej.

STAL CHORZÓW — GWARDIA GDAŃSK 8:8

Katowice (tel. wł.) W meczu o mistrzostwo pierwszej ligi bokserskiej ósemka chorzowskiej Stali odebrała cenny punkt Gwardii Gdańsk, remisując 8:8.

WYNIKI TECHNICZNE:

waga musza — **Mikołajewski (Gw.) wygrał** walkowerem dzięki spóźnieniu się na wagę **Dzięcioła.**

waga kogucia — **Gołyński** (Gw.) wygrał na punkty z **Osieckim.**

waga piórkowa — **Antkiewicz** zdobył punkty walkowerem z powodu nadwagi **Bazarnika.**

waga lekka — **Pek** (Gw.) uległ na punkty **Kemple.**

waga półśrednia — **Krawczyk** (Gw.) wygrał przez dyskwalifikację **Ponanty** w trzeciej rundzie.

waga średnia — **Sznajder** (St.) pokonał na punkty **Iwańskiego.**

waga półciężka — **Nowara** wygrał przez poddanie się **Rudzkiego.**

waga ciężka — **Drapała** (St.) znokautował w 1. minucie pierwszej rundy **Liszkowskiego.**

Sędziował w ringu **Kowalski,** na punkty **Zapłatka, Bielecki, Temin.**

Widzów 3 tys.

O puchar PZP

W Warszawie rozegrano finałowe zawody pływackie o puchar Polskiego Związku Pływackiego, które przyniosły **zasłużone zwycięstwo pływakom łódzkim 178 pkt. przed Śląskiem 152 pkt i Krakowem 97 pkt.**

W ramach zawodów padły cztery rekordy Polski, które ustanowili: **Greszczykówna** na 400 m dow. — 6:16,2, **Proniewiczówna** na dystansie 200 m st. klas. — 3:10,8, sztafeta 4x100 m kobiet: **Łódź** 6.4 min i sztafeta męska 4x200 m **Ogn. Warszawa** 10,8 min.

Druga liga bokserska

KOLEJARZ (POZNAŃ) — OGN. CRACOVIA 12:4

POZNAŃ. W spotkaniu pięściarskim pomiędzy Kolejarzem a Ogn. Cracovią, rozegranym w Poznaniu o mistrzostwo II ligi bokserskiej zwyciężyła ósemka gospodarzy w stosunku 12:4.

Ł. K. S. WŁÓKNIARZ — STAL WROCŁAW 14:2

W rozegranych w dniu wczorajszym **w Łodzi zawodach bokserskich** o mistrzostwo drugiej ligi. łódzki Włókniarz pokonał wysoko Stal Wrocław w stosunku 14:2.

*

WARTA — STAL WROCŁAW 11:5

(ks) W rozegranych w dniu wczorajszym w Poznaniu zawodach bokserskich o mistrzostwo drugiej ligi **Warta pokonała w wysokim stosunku 11:5 Stal** wrocławską, uzyskując zwycięstwo w pełni zasłużone.

Towarzyskie spotkania piłkarskie

Korona — Łobzowianka 1:0 (1:0)

(wbw) W rozegranym wczoraj towarzyskim meczu piłkarskim Korona pokonała Łobzowiankę 1:0 (1:0).

Gra prowadzona była w szybkim tempie i „fair" jakkolwiek na obu drużynach znać było formę „wiosenną". Przed przerwą, Łobzowianka grająca z wiatrem więcej niepokoiła bramkarza Korony. Po przerwie gra toczyła się prawie cały czas na połowie pokonanych i tylko dobrej grze bramkarza Cygala a także niedyspozycji strzałowej napastników Korony zawdzięcza Łobzowianka utrzymanie niskiego wyniku. **Jedyną bramkę strzelił Konopelski.**

Sędziował p. Przeniesławski.

KOBIERZANKA — PŁASZOWIANKA 3:2 (0:1)

(m) W spotkaniu towarzyskim w piłce nożnej **Kobierzanka wygrała z Płaszowianką 3:2 (0:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali Macała, Basista i Pławecki.**

Unia Szczakowianka — Unia Ząbkowice 4:2 (3:2)

(ks.) W Szczakowej w ubiegłą niedzielę rozegrano towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy Szczakowianką a Unią Ząbkowice, które zakończyło się po ciekawej grze zwycięstwem Szczakowianki w stosunku 4:2 (3:2).

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wadowski 2, Stadler I — 1 i Stadler II — 1. Dla Unii Ząbkowice lewy łącznik i środkowy napastnik.

Sędziował p. Burkot z Chrzanowa.

Mistrzostwa Polski w hokeju

(Dokończenie ze str. 1)

Na tym skończyły się możliwości Ogniwa. Na jej czołowych zawodnikach jak Palusie, Wołkowskim i Więcku, wyraźnie widać było zmęczenie i brak dostatecznej kondycji, a szczupłe rezerwy nie umiały godnie zastąpić swych renomowanych kolegów.

W drugiej tercji Ogniwo posiada nawet na początku przewagę, lecz po kilku minutach Górnicy otrząsają się z niej i uzyskują prowadzenie ze strzału Polesia. Pod koniec tercji — Wróbel III uzyskuje dalszą bramkę i Górnik prowadzi 3:1.

Trzecia tercja zaczęła się sensacyjnie. Po upływie kilkunastu sekund Gansiniec strzela silnie i krążek po raz czwarty grzęźnie w bramce Maciejki. W następnych minutach toczył się pojedynek młodych i ambitnych, lecz surowych jeszcze technicznie zawodników drugiego ataku Ogniwa przeciwko najlepszej piątce Górnika. Nie dziwnego, że Górnik posiadając dużą przewagę, uzyskuje 3 dalsze bramki zdobyte przez Wróbla I — 2 i Wróbla II — 1.

Związkowiec (Krynica) — Kolejarz (Toruń) 9:2 (3:1, 2:0, 4:1)

Kryniczanie odnieśli w pełni zasłużone zwycięstwo po szybkiej i ciekawej grze w której **górę wzięła rutyna i hołdowanie zasadom gry zespołowej.** Był okres w pierwszej i drugiej tercji kiedy Związkowcy grali w czwórkę a nawet trójkę, skutkiem czego toruniacy posiadali wszelkie szanse na zdobycie bramek.

Tak jak i Cracovia, Kolejarze nie wytrzymali kondycyjnie meczu prowadzonego w bardzo szybkim tempie, choć grali ambitnie.

Trzecią tercję Kolejarz przegrał w najwyższym stosunku bramek.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Lewacki 3, Csorich, Burda i Jeżak po 2.**

Dla Kolejarza: **Osmański i Brze-**

Kolejarz — Ogn. Cracovia 1:0 (0:0, 1:0, 0:0)

Katowice (tel. wł.). Ponad 10 tys. widzów zebrało się w niedzielę na „Torkacie", by podziwiać ostatnie finałowe spotkania hokejowe o mistrzostwo Polski. Punktualnie o godz. 19-tej na tor wyjechały drużyny **Kolejarza i Ogniwa.**

Niestety okazało się, że **sadza obficie opadająca z pobliskich kominów na taflę zmieszała się ze świeżo polaną wodą i utworzyła grubą pokrywę, uniemożliwiającą grę.**

Dopiero po usunięciu sadzy można było rozpocząć z 1.5 godz. opóźnieniem spotkanie o 3 i 4 miejsce w końcowej tabeli.

Mecz po wyrównanej i na przeciętnym poziomie stojącej grze, **zakończył się nikłym zwycięstwem Kolejarza 1:0 (0:0, 1:0, 0:0).**

Krakowianie robili wrażenie przemęczonych, zniechęconych do gry i grali jakoby odrabiali pańszczyznę. Jedynym wartościowym zawodnikiem był Maciejko. Kolejarze zagrali nadzwyczaj ofiarnie, nadrabiając **braki techniczne rzadko spotykaną ambicją.**

Specjalnie w trzeciej terci gra była bardzo ostra i raz po raz zawodnicy obu drużyn odsiadywali karne minuty za bandą.

Jedyną, decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył w 14 min. drugiej tercji Osmański.

Sprzęt sportowy dla jednostek wojskowych ufundowało Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza

(Zak.). Wczoraj w sali Kasyna Oficerskiego WP w Krakowie odbyła się, zorganizowana przez Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, uroczystość wręczenia Jednostkom Wojskowym, KBW i WOP, sprzętu sportowego, zakupionego z funduszów **Komitetu Obywatelskiego Akcji** Wiosenno-Letniej TPŻ.

Żołnierzy obdarowano kompletami ubiorów sportowych, sztucami i ochraniaczami piłkarskimi, rękawicami bokserskimi, piłkami nożnymi, piłkami do siatkówki i koszykówki, siatkami i wieloma innymi przyborami, łącznej wartości około 1 miliona złotych.

Na sali zgromadzili się przedstawiciele społeczeństwa krakowskiego, TPŻ, Komitetu Obyw., PZPR, Wojska, Zrzeszeń sportowych, Prasy i Radia.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnu narodowego nastąpiło wręczenie sprzętu sportowego, którego dokonał dyr. WUKF mgr Nowicki. Na jego też ręce żołnierze składali swe proste i serdeczne podziękowania.

Imieniem D-cy OW i mas żołnierskich kpt. Ruszało podziękował sportowcom i całemu społeczeństwu naszego miasta za ofiarność, za wyraz troski o zdrowie i tężyznę fizyczną żołnierzy. Mówca zapewnił, że otrzymany sprzęt będzie właściwie wykorzystany i pozwoli na umasowienie wychowania fizycznego i sportu w szeregach żołnierskich.

Siatkarki Spójni (W-wa) zdobywają mistrzostwo Polski

W Gdańsku zakończyły się wczoraj finałowe rozgrywki o **puchar PZKSS w siatkówce kobiet.** W wyniku rozegranych spotkań **mistrzem Polski została drużyna warszawskiej Spójni, nie ponosząc żadnej porażki.** W drużynie warszawskiej wyróżniły się reprezentantki Polski English i Wojewódzka.

Dalsze miejsca zajęły drużyny: **Chemia Łódź, Kolejarz Gdańsk, Włókniarz Łódź i Spójnia Grudziądz.**

Kolejarz Tarnów—Gwardia Ib 11:5 w boksie

W zawodach pięściarskich o mistrzostwo klasy „B" KOZB tarnowski Kolejarz pokonał wczoraj rezerwową ósemkę krakowskiej Gwardii w wysokim stosunku 11:5.

Poszczególne spotkania **stały na** niskim, a w niektórych nawet wypadkach na bardzo słabym poziomie. **Pięściarze tak drużyny gospodarzy jak i gości wykazali duże braki w technice i kondycji.**

Wyniki techniczne zawodów:

waga musza — Juszęga (G.) pokonał w drugiej rundzie przez k. o. Chochołowicza;

waga kogucia — walka Barszcza (K.) z Marcem (G.) prowadzona w żywym tempie zakończyła się remisowo;

waga piórkowa — Aleksander (K.) wypunktował Hrubego (G.);

waga lekka — Pikus (K.) wygrał przez t. k. o. w pierwszej rundzie z powodu kontuzji Oratowskiego (G);

waga półśrednia — Hruby B (G.) został już w pierwszym starciu walki z Zającem (K.) zdyskwalifikowany za bicie głową;

waga średnia — Pach (K.) zwyciężył na punkty Przeniosłę (G.);

waga półciężka — Pieszczyński (K.) poddał się w pierwszym starciu Kulczykowi (G.);

waga ciężka — Bogusz (K.) zdobył punkty w. o. z powodu braku przeciwnika.

Sędziował w ringu **Bogdanowicz J.,** punktował **Pamuła.**

Team Krowodrza-Legia pokonał Prasę Sportową w koszykówce 56:16 (23:10)

Ruchliwe koło sportowe krakowskiej Prasy Sportowej, rozegrało w dniu wczorajszym mecz w koszykówkę z teamem Legia—Krowodrza, któremu uległo 16:56.

Przeciwnikiem prasy, miał być zespół WKS Legia, nie wiadomo jednak **dlaczego przeciwnicy dobrali sobie zawodników Krowodrzy:** Spytkowskiego i Staniaka oraz Buczaka (ten ostatni, otrzymał ostatnio zwolnienie i podpisał zgłoszenie do Legii). Spytkowski i Buczak, to reprezentanci Krakowa w koszykówce.

Nic też dziwnego, że prasa sportowa dotrzymała kroku tylko na początku meczu,

Kosze dla teamu zdobyli: **Spytkowski 22, Baran 13, Suwalski i Buczak po 6. Staniak 4, Najda 3 i Bujwid 2.**

Dla prasy sportowej: **Ślusarczyk 10 oraz Chruściński, Wojewoda i Toliński po 2.**

Sędziował bardzo dobrze p. **Rybka.**

Ligowcy śląscy przed kampanią mistrzowską

Zeszłoroczne mistrzostwa I-ligi nie przyniosły zbyt wielu sukcesów drużynom śląskim. Jedna z nich — Polonia Bytom musiała opuścić jej szeregi, Ruch dzięki dobremu finiszowi zapewnił sobie w niej miejsce, Szombierki na finiszu nie zachwyciły, a AKS zajął również gorszą lokatę niż ta, na jaką liczyli kibice Chorzowian. Jedyną przyjemniejszą chwilą dla kibiców śląskich w tej fali niepowodzeń był powrót po rocznej przerwie w szeregi pierwszoligowców — Górnika Radlin.

Nic więc dziwnego, że nauczeni tym smutnym doświadczeniem ligowcy śląscy ze zdwojoną energią zaczęli przeprowadzać zaprawę zimową, wychodząc z pierwszymi promieniami wyjątkowego ciepłego w br. słońca lutowego na boiska.

Z wizytą u Ruchu

Bardzo ciężkie chwile przechodzili niedawno kibice Ruchu, kiedy po otrzymaniu przez Cieślika powołania do wojska rozeszła się po Śląsku pogłoska, że mały łącznik chorzowski będzie w br. grał w barwach stołecznej Legii. Okazało się na szczęście, że **Cieślik jako jedyny żywiciel rodziny posiada wszystkie szanse na otrzymanie odroczenia i pozostania w Ruchu.**

Z nowych zawodników informuje nas kierownik sekcji piłkarskiej Ruchu ob. Trójca pozyskaliśmy bramkarza **Szymkowiaka** i napastnika Szymborskiego. Obydwaj grali dotychczas w A-klasowej Unii (Mała Dąbrówka). Poza tym nadzwyczaj pocieszającym objawem jest dobra forma i całkowita zmiana trybu życia przez naszego bramkarza Broma. W meczach ligowych barw naszych bronić będzie jedenastka: **Brom, Morys, Gebur, Suszczyk, Bartyla, Jacek, Przycherka, Cieślik, Alszer, Szymborski i Kubicki.**

W razie kontuzji któregoś z tych piłkarzy dysponujemy jeszcze bramkarzami **Szymkowiakiem i Wyrobkiem, Oślizłokiem** w obronie, **Hajdukiem i Dzielongiem** w pomocy, oraz **Cebulą, Skorupą i Burańskim II** w ataku. Piłkarze nasi byli przez 2 tygodnie na obozie kondycyjnym w Szklarskiej Porębie. Zarząd klubu naszego czyni starania o pozyskanie na trenera klubowego — Mi-

— W składzie nie zaszły żadne zmiany. W pierwszym meczu ligowym 19 marca przeciwko Gwardii Kraków wystąpi jedenastka **Janik, Durniok, Janduda, Gajdzik, Wieczorek, Kalus, Kulig, Czech, Spodzieja, Muskała i Barański.**

W rezerwie pozostają jeszcze **Mrugała** w bramce, **Karmański** na obronie, **Pochaba** w pomocy oraz **Pierchała i Bożek** w ofensywie. Bardzo prawdopodobnym jest, że szeregi nasze wzmocni reprezentant Polski, prawoskrzydłowy **Kokot II** z Lechii Gdańsk, który obecnie stale przebywa w rodzinnym Chorzowie. Aby jeszcze lepiej przygotować się do kampanii mistrzowskiej 1 marca wyjeżdżamy na 15 dniowy obóz kondycyjno-treningowy do Wisły.

AKS gra w starym składzie

O przygotowaniach przedmistrzowskich sąsiada Ruchu — AKS Chorzów informuje nas kierownik piłkarzy tego klubu p. Imiela.

Szombierki przygotowują się starannie do meczu z Cracovią

Pierwszym w bież. roku przeciwnikiem jedenastki Ogniwa-Cracovii w meczu mistrzowskim **będzie Górnik Bytom—Szombierki.**

— Do meczu tego, podobnie jak i do dalszych spotkań — mówi nam kierownik sekcji piłki nożnej Szombierek **p. Bensz** — wystąpimy w odmłodzonym składzie. W bramce naszej zagra **Jung**, mając w rezerwie **Kulawika**, na obronie **Banisz, Czernik i ewent. Kalus**, w pomocy — **Gaweł, Wieczorek, Poloczek** i rez. **Podeszwa**, a w ataku — **Burda, Krasówka, Suchy, Fuks i Jarominek.**

Gorzelik, Renk, Czyplonka i Krawczyk pozostają w rezerwie. 1 marca drużyna nasza wraz z Górnikiem Radlin wyjeżdża na 16-dniowy obóz treningowy do Szklarskiej Poręby.

Ambicje „benjaminka" pierwszej ligi

Ostatnim przedstawicielem Śląska w pierwszej lidze jest drużyna Górnika Radlin.

O składzie tej jedenastki informuje nas sekretarz klubu p. **Swoboda.**

— Ostatnio pozyskaliśmy doskonałego bramkarza, reprezentanta Śląska — **Budnego** z Czerwonki, oraz młodego utalentowanego napastnika — **Wolnego** z Górnika Knurów. Obok nich w barwach drużyny ligowej występować będą: **Pojda, Pytlik, Bober, Grzegorczyk, Zdrzałek, Kurzeja, Rajchel, Dybała, Warzecha, Szleger, Franke, Sauer, Janik, Brachmański i Wojak.**

Ambicją zarówno piłkarzy, jak i kierownictwa klubu jest nie tylko pozostanie na stałe w szeregach pierwszej ligi, ale także zajęcie w końcowej tabelce tegorocznych rozgrywek lokaty jak najbliżej jej czoła.

Jeżeli siły można mierzyć na zamiary, to sądząc po tych krótkich wywiadach z kierownikami ligowców śląskich, przedstawiciele tego okręgu **mają zamiar odegrać niepośledną rolę w tegorocznych mistrzostwach pierwszej ligi.**

O ile się to im uda to staną się oni wówczas poważnymi rywalami swych bliskich sąsiadów — krakowian.

Z. O.

Polonia Bytom — Stal Siemianowice 6:1 (3:1)

Polonia bytomska udowodniła w tym meczu, że wiadomości o jej doskonałej formie nie były przesadzone.

Rozgromiła ona w Siemianowicach czołową drużynę A klasową Stal, w stosunku 6:1 (3:1).

Zaznaczyć należy, że Polonia do spotkania tego wystąpiła **bez Narlocha, Trampisza i Wiśniewskiego.**

Bramki dla Polonii zdobyli **Trzewiczek, Wieczorek i Olejniczak po dwie.**

Ruch Chorzów — Unia Myszków 10:0 (3:0)

Przygniatająca przewaga ligowców. Bramki dla Ruchu zdobyli: **Cieślik — 4, Kubicki 3, Różański II — 2 i Alszer 1.**

NAPRZÓD LIPINY — GÓRNIK WIREK 3:1 (1:0)

Warta — Stal 2:1 (0:0)

Poznań. W ubiegłą niedzielę w towarzyskim spotkaniu piłkarskim **ligowa jedenastka Warty pokonała A-klasową Stal w stosunku 2:1 (0:0).**

Spotkanie to rozegrane w trudnych warunkach terenowych stało na bardzo niskim poziomie. **Warta zagrała poniżej swych możliwości i z trudem uzyskała zwycięstwo.**

Drużyna ligowców wystąpiła w nieco zmienionym i odmłodzonym składzie.

Bramki dla Warty zdobył Cybiński dwie (jedna z rzutu karnego), dla pokonanych honorową bramkę uzyskał Kolczyński.

Górnicy z Szombierek lepsi od swych kolegów z Radlina

Szombierki—Górnik Radlin 3:1 (1:1)

Bytom (tel. wł.). W towarzyskim meczu piłkarskim w ubiegłą niedzielę, na boisku Szombierek ligowa jedenastka Górników z Szombierek pokonała Górników z Radlina.

Spotkanie to, po grze stojącej na dobrym poziomie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 3:1 (1:1). Sukces swój zawdzięczają oni bramkarzowi Jungowi, który obronił kilkanaście strzałów oddanych z najbliższej odległości. Obok niego na wyróżnienie zasłużyli Czarnik w obronie i Renk w ataku. Goście byli lepsi technicznie lecz słabi kondycyjnie. Poza tym napastnicy ich zawodzili strzałowo.

Najlepszymi zawodnikami w drużynie radlińskiej byli: Pytlik w obronie, Grzegorczyk w pomocy i Szleger w ataku.

W pierwszej części gry przeważała drużyna radlińska, co nie przeszkodziło miejscowym uzyskać w 17 min. prowadzenia ze strzału Burdy. Goście wyrównanie uzyskali w 32 min. ze strzału Szlegera.

Po zmianie pól Górnicy z Radlina opadli ze sił, oddając inicjatywę miejscowym.

Bramki dla Górnika Bytom uzyskali w 65 min. Renk i 69 min. Jarominek.

Sędziował p. Kostrza z Zabrza. Widzów 6 tys.

Z lekkoatletycznych zimowych mistrzostw Polski





W ubiegłym tygodniu rozegrano w Przemyślu zimowe, lekkoatletyczne mistrzostwa Polski na hali. W zawodach tych wzięli między innymi udział zawodnicy krakowscy. — Na zdjęciach Mitanowa w biegu przez płotki i sprinter Buhl, który w bieżącym sezonie występuje w barwach Cracovii.

Pierwsze spotkania Garbarni i Cracovii

Cracovia-Unia Nadwiślan 8:1 (4:0)

W dniu wczorajszym drużyna Ogn. Cracovii rozegrała pierwsze w tym sezonie spotkanie piłkarskie z B-klasowym Nadwiślanem, które zakończyło się zwycięstwem jedenastki Cracovii w stosunku 8:1 (4:0).



Białoczerwoni wystąpili do tego meczu w następującym składzie: **Kościółek, Kapiczenko, Gędłek, Reguła, Parpan, Jabłoński I, Bobula, Poświat (Kolasa) Różankowski II, Urbanik, Spiczakowski (Dycjan).**

Drużyna Cracovii miała przez cały czas spotkania znaczną przewagę, która nie została należycie uwidoczniona bramkowo, z powodu niecelności strzałów napastników, jak i dobrej gry bramkarza Nadwiślanu — Stefańskiego.

Grając przeciwko renomowanemu przeciwnikowi jedenastka Nadwiślanu wystąpiła ożywiona chęcią stawienia jak największego oporu i grała ambitnie we wszystkich liniach.

Sama gra stała na ogół na słabym poziomie, do czego w wysokim stopniu przyczyniło się błotniste boisko jak również początek sezonu piłkarskiego.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Bobula** w 10 i 24 min., **Urbanik** w 33 min. i **Różankowski II** w 35 min.

Przed pauzą **Parpan nie wykorzystał rzutu karnego, strzelając w aut.**

Po przerwie strzelcami bramek byli: **Kolasa** w 3 i 12 min. oraz **Różankowski** w 18 i 28.

Jedyną bramkę dla Nadwiślanu strzelił przytomnie ręką — **Worytkiewicz.**

Zawody prowadził p. Łyskowski.

Groble-Garbarnia 1:1 (1:0)

Bez kondycji meczu wygrać nie można. Doświadczyły tego obie drużyny, które swoje pierwsze spotkanie piłkarskie rozegrały w dniu wczorajszym. Garbarnia do pauzy nie potrafiła nadążyć szybko grającym piłkarzom Grobli. Jej zawodnicy musieli dopiero złapać „drugi oddech" by rutyną i techniką sprostać zadaniu — dopiero po przerwie.



Narzucone przez Groble silne tempo, dało się najsilniej we znaki.., właśnie im samym, z których Kaleta II, Kasprzycki i Nastaborski po pauzie opadli zupełnie z sił.

Garbarze — nie zaimponowali **kondycją. A że i z techniką i taktyką przed pauzą było także nie najlepiej, musieli uznać wyższość przeciwnika, który swą jedyną bramkę zdobył z rzutu karnego przez Miksę.**

Długo trzeba było czekać na wyrównanie. Mimo, że Garbarnia miała po pauzie przygniatającą przewagę, nie potrafiła zmusić młodego bramkarza Grobli do kapitulacji. Udało się to **Dzierwińskiemu,** który poprawił strzał Glajcara, czym zdobył wyrównanie.

Sędzia p. **Sadzik.** Widzów około 2.000.

Z wizytą u naszych najlepszych piłkarzy w Wiśle

W sobotę zakończył się w Wiśle, trwający tam od 14 bm. obóz kondycyjny dla reprezentacyjnej kadry piłkarskiej, zorganizowany przez PZPN.

32 najlepszych naszych „żonglerów piłki" nabierało sił do rozpoczynającej się kampanii mistrzowskiej obu lig, przygotowując się pod kierownictwem trenerów związkowych PZPN — Tadeusza Forysia, Ryszarda Koncewicza i Edwarda Drabińskiego — do czekających ich w b. r. meczy międzypaństwowych.

Obóz rozkwaterował się w komfortowym pensjonacie „Bogna", posiadającym dużo lepsze urządzenia od pensjonatu „Jaworniki", gdzie niedawno nabierali kondycji juniorzy. Niestety nie wszyscy wyznaczeni na obóz zawodnicy mogli wziąć w nim udział. M. in. brak było Gędlka, Brzozowskiego, Jaskowskiego i Trampisza.

Program obozu nie różnił się zbytnio od programu juniorów. A więc marszobiegi, intensywne wycieczki narciarskie pod kierownictwem niezmordowanego Rysia Koncewicza, trochę teorii gry w piłkę nożną i wykłady na tematy ideologiczno-społeczne. Nasza wizyta na obozie w przeddzień zakończenia go, nie była tak sympatyczna, jak w czasie pobytu w Wiśle juniorów.

TAJEMNICZOŚĆ PZPN

Sympatyczna trójka trenerska otrzymała ostry zakaz udzielania jakichkolwiek prawie informacji. Nie chcąc narażać ani Forysia, ani Koncewicza, ani też Drabińskiego na sankcje ze strony „tajemniczych władców" PZPN, nie ciągnęliśmy ich za języki". Pretensje, jakie mieliśmy do PZPN z powodu tej śmiesznej tajemniczości (bo przecież „szary kibic" pragnie także wiedzieć, co porabiają jego pupilkowie na obozie, na zorganizowanie którego łoży pośrednio fundusze, wykupując bilety wstępu na mecze) — w pełni wynagrodzili nam sami kadrowicze.

Ci niezwiązani stosunkiem służbowym z PZPN nie podlegali „nakazowi tajemniczości". Oczywiście rozmowy prowadzone z nimi z miejsca skierowane były na temat szans poszczególnych drużyn w mistrzostwach ligi.

— Uważam, że mistrzostwa są zupełnie niepotrzebnie rozgrywane, bo nawet każde dziecko zdaje sobie sprawę, że bezkonkurencyjną jest nasza drużyna — przechwala się nam i swoim kolegom Miecio Gracz. — Zobaczycie, jak „na stojąco" będziemy bić takich jak wy patałachów 8 i 10 do „kółka". Takiego ataku, jaki posiadamy obecnie po pozyskaniu Gamaja i Mordarskiego, nie ma żadna inna drużyna.

Podpora poznańskiego Kolejarza — Anioła, pomimo iż zna doskonale „Mossa" i widział, że mówi on to przynajmniej w 70 proc. żartami, nie wytrzymał!

— „Będziesz napewno zadowolony jak zdobędziecie wicemistrzostwo, bo mistrzostwo w 1950 r. dawno już zamówiliśmy dla siebie — wygarnął zdenerwowany!

Spór krakowsko-poznański starał się rozstrzygnąć mały lewoskrzydłowy bytomskiej Polonii — „Rybka" —Wiśniewski.

— „Wszyscy wy macie szczęście, że nas w roku ubiegłym prześladował pech i wskutek tego spadliśmy do II ligi. Inaczej w tym roku tytuł piłkarskiego mistrza Polski miałby wszelkie szanse na zawędrowanie do — — — Bytomia!

Ale kiedy nas nie ma w I lidze, to osobiście największe szanse na mistrzostwo przyznaję Cracovii, która przecież posiada w swoich szeregach Parpana, Gędłka, Rybickiego, Jabłońskich, „postrach dla Jurowicza" — Różankowskiego, no i należy — — do tego samego zrzeszenia co moja Polonia — Ogniwa.

„Niedoszły krakowianin" Krasówka (w czasie zimy rozeszły się na Śląsku pogłoski, że Krasówka przechodzi do Gwardii) jest jak zwykle zrównoważony. Do współżartobliwego sporu kolegów o pierwsze miejsce w lidze podchodzi poważnie:

— „Gwardia ma w tej chwili najlepiej zmontowaną drużynę i ona zdobędzie ponownie mistrzostwo" — powiedział jak wyrocznia!

BARWIŃSKI W GARBARNI?

Zdanie Krasówki popiera także Barwiński, zastrzegając się jednak, że Kolejarz Poznań może spłatać przykrego figla obu krakowskim rywalom.

— A pan, panie Kazimierzu, czyich barw będzie bronił w b. r.? — pytamy tarnowianina.

— Przykro mi, że musiałem wziąć zwolnienie z Tarnovii. Zmusiła mnie do tego utrata pracy w CHPPS, na jaką „naraziłem się" wyjazdami z reprezentacją Z. Z. na tournée do Francji. Nowego klubu nie wybrałem sobie jeszcze ostatecznie. Mam propozycję z Łodzi, ale wszystko wskazuje na to, że wyląduję raczej w Związkowcu — Garbarni.

Z sympatycznymi piłkarzami moglibyśmy rozmawiać przez całą dobę. Niestety do odejścia powrotnego pociągu z Wisły pozostało zaledwie 15 minut. Szybko żegnamy się z graczami i trenerami, którzy zobowiązani tajemnicą na migi dają nam do zrozumienia, że wychowankowie ich pełni zapału, nowych sił i doskonałej kondycji rozjechali się w sobotę do domów, aby po nabraniu ostatecznego szlifu na treningach klubowych 19 marca stanąć do pierwszych meczy ligowych.

Zb. Olesiak



— Ciekawym, jaką będzie miał minę...

Jerzy Orlewski

Z wizytą u „Orłów“

(Zagadka „Kibica“)

Jest to ostatnia zagadka sportowa, jakie podawaliśmy w naszej rubryce „Kibica“. Następne podawać będziemy znowu w sezonie jesiennym.

Czując na sobie obowiązek dostarczenia Czytelnikom „Piłkarza“ cotygodniowej ciekawostki sportowej, zastanawiałem się właśnie nad tematem dla najbliższego felietonu „Kibica“, kiedy zgłosił się przez telefon „wymarzony temat“! Zaproszenie najmłodszej drużyny piłkarskiej w Krakowie „Orłów“, mających boisko „przy Krak. Zakł. Kotl.-Mech. nr 7 za płotem na lewo“, przyjąłem z radością. Ten wywiad bowiem — w obliczu nadchodzącego sezonu piłkarskiego — pozwoli mi uniknąć zarzutu manifestowania moich sympatii piłkarskich lub posądzenia o złośliwe komentowanie formy drużyn piłkarskich przed ich mistrzowskim startem, która — jak wykazały pierwsze spotkania — przedstawia wiele do życzenia. Tym razem zrezygnowałem więc z odwiedzin na boiskach piłkarskich i skorzystałem z propozycji moich najmłodszych przyjaciół.

Na ostatnim przystanku tramwajowym czekał na mnie Olek, dziarski kapitan „Orłów“. Nie zważając na błoto i na moje rozpaczliwe skoki przez kałuże, poprowadził mnie na boisko swego klubu. Oczekiwała mnie tam już drużyna w komplecie i powitała gromkim sportowym okrzykiem.

— „Boisko“ jeszcze nie obeschło, więc mamy trudności treningowe! — oświadczył fachowo Olek, wskazując na łączkę, przedstawiającą teraz olbrzymie bajoro. — Aby jednak mistrzostwa nie zastały nas w słabej formie, nie zaniedbujemy pracy nad sobą!... (Uwaga, panowie „ligowcy“! Przyp. zecera).

— Jakże wygląda ta praca? — zaciekawiłem się.

— Widzi pan ten płot?...

Rozejrzałem się zainteresowany i z niemałym zdziwieniem przyjrzałem się parkanowi uzbrojonemu w siatkę, oddzielającemu łączkę od fabrycznych terenów, na którym wymalowana była zwyczajna bramka piłkarska.

— Do czego służy ta makieta? — zagadnąłem.

— Dopóki na boisku będzie woda poćwiczymy strzał na bramkę! — objaśnił Olek. — Bramka obejmuje 23 deski płotu. Deskę środkową oznaczyliśmy jedynką, sąsiednie po obu jej stronach przez „2“, następną parę „3“ itd. aż do dwunastu! Cyfry oznaczają ilość zdobytych punktów przy trafieniu w odnośną deskę! Trening odbywamy dwójkami, a polega on na tym, że strzelający na bramkę gracz stara się w pięciu strzałach zdobyć jak najwięcej punktów. Najwyżej punktowane są — jak pan widzi — celne strzały tuż obok słupków. Dzięki temu urządzeniu, które sam wymyśliłem, ćwiczymy precyzję strzału!

— Wspaniały pomysł, kapitanie! — uniosłem się emocją. — Czy możecie zaprezentować mi taki trening?

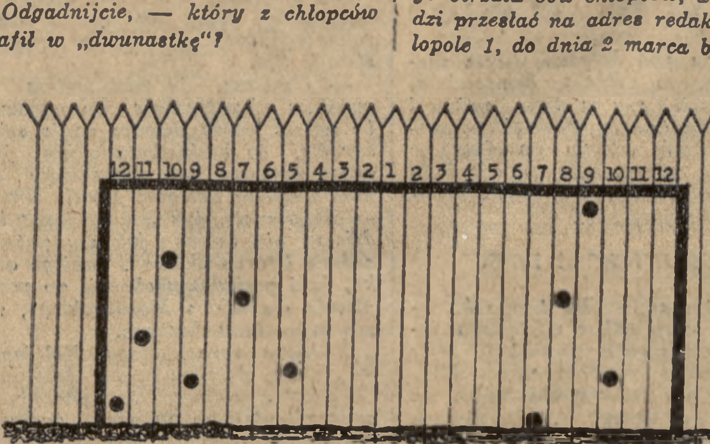
— Naturalnie! Po to właśnie pana zaprosiliśmy! Janek i Staszek, strzelajcie!

Wywołani chłopcy stanęli z piłką u nogi w odległości około dziesięciu metrów od makiety bramki.

...Co tu dużo pisać. Trening młodych „Orłów“ piłki nożnej porwał mnie. Przyznam się szczerze, że przesiedziałem u nich do zmroku!

A dla ciekawych podam rezultaty strzałów Janka i Staszka, najzdolniejszych strzelców „Orłów“. Obaj oddali po pięć celnych strzałów. Każdy z nich trafił raz w „10“. Janek w czterech ostatnich strzałach zdobył siedem razy tyle punktów co za pierwszym strzałem. Staszek zapewnił sobie czterema pierwszymi strzałami pięć razy tyle punktów co przy strzale ostatnim. Dwoma pierwszymi strzałami uzyskał Staszek tę samą ilość punktów, co dwoma ostatnimi.

Odgadnijcie, — który z chłopców trafił w „dwunastkę“?



Dla ułatwienia rozwiązania załączam rysunek, jaki zrobiłem w notesie podczas „ostrego strzelania“ Staszka i Janka, przyszłych reprezentantów Polski.

Przy rozwiązaniu należy, oczywiście, podać rezultaty punktowe każdego strzału obu chłopców, a odpowiedzi przesłać na adres redakcji: Wielopole 1, do dnia 2 marca br.

Ze sportu radzieckiego

CDKA SIĘGA PO TYTUŁ MISTRZA ZSRR W HOKEJU

MOSKWA. Mistrzostwa ZSRR w hokeju na lodzie dobiegają końca. Ze 132 spotkań mistrzowskich rozegrano już 115.

W jednym z ostatnich spotkań **moskiewskie Dynamo pokonało Dynamo (Świerdłowsk) 5:0, a zespół WWS wygrał z Dynamo (Leningrad) 16:6.**

W tabeli prowadzi CDKA, mając 35 pkt. i rekordowy stosunek bramek 105:27. Na drugim miejscu znajdują **się Dynamo (Moskwa) i Skrzydła Sowietów (Moskwa) — po 30 pkt.**

*

DYNAMO - MOSKWA ZDOBYWA PUCHAR W „HOKEJU ROSYJSKIM“

Równolegle z mistrzostwami ZSRR w hokeju rozgrywane są w Związku Radzieckim zawody w hokeju rosyjskim.

Ostatnio w Leningradzie odbyło się finałowe spotkanie o puchar Rosyjskiej Federacyjnej Republiki pomiędzy leningradzkim klubem „Traktor“ a moskiewskim „Dynamem“. Po ciekawej grze wygrali Dynamowcy 3:2 (2:0), zdobywając puchar na 1950 r.

*

MISTRZOSTWA ZSRR W BIEGACH NARCIARSKICH

W dniach od 11—18 marca odbędą się w miejscowości Złotousta (Czelabiński Okręg) mistrzostwa Związku Radzieckiego w biegach narciarskich. Przewidywany jest:

1) bieg mężczyzn na dystansie 50 km z różnicą wzniesień 400 m,

2) bieg mężczyzn 18 km z różnicą wzniesień 420 m,

3) bieg kobiet na 5 km z różnicą wzniesień 100 m,

4) bieg kobiet na 10 km z różnicą wzniesień 200 m.

*

REKORDY KRAJOWE SZTANGISTÓW RADZIECKICH

W Tbilisie w sali sportowej uniwersytetu im. Stalina odbył się wieczór sportowy z udziałem gimnastyków, bokserów i sztangistów.

W podnoszeniu ciężarów, wykładowca katedry sportowej przy tamtejszym uniwersytecie mistrz sportu Koszadze ustanowił nowy rekord wszechzwiązkowego klubu „Nauka“ w wadze półciężkiej, uzyskując w trójboju następujące wyniki:

102 050 kg

104.750 kg

129,650 kg

W sumie w trójboju, uzyskał wynik 336,450 kg,

DLACZEGO?

Liczymy na młodzież... W każdej dyscyplinie sportu, starsi, rutynowani zawodnicy, którzy reprezentują wprawdzie pewien poziom, ale nie zawsze już potrafią zdobyć się na maksimum wysiłku i ambicję, ustępują miejsca młodym, pełnym zapału i bojowości. Rodzą się nowe talenty, które z czasem nie tylko dorównują swym poprzednikom, ale często przewyższają ich umiejętnościami i osiągniętymi wynikami. Jest to potrzebny i zupełnie normalny objaw.

Te same uwagi dotyczą oczywiście i tej nowoczesnej gałęzi sportu, jaką jest zdobywająca sobie u nas coraz większą popularność, koszykówka.

Kraków należy do jednego z najsilniejszych okręgów w tej dyscyplinie w Polsce. KOZ KSS reprezentują w lidze koszykowej trzy drużyny: Gwardia, Cracovia i AZS.

Gwardia — to z pośród wymienionych, zespół o największej rutynie. Opierając swą grę w dużej mierze na doświadczeniu takich graczy jak Arlet, Paszkowski, Kowalówka czy Hegerle, „gwardziści“ nie zapominają jednak o wychowaniu narybku i stałym szkoleniu rezerw. Dąbrowski, Wójcik, „Asiu“ — to nazwiska tych, którzy już dziś wchodząc w skład pierwszej drużyny, zastąpią kiedyś swych starszych kolegów.

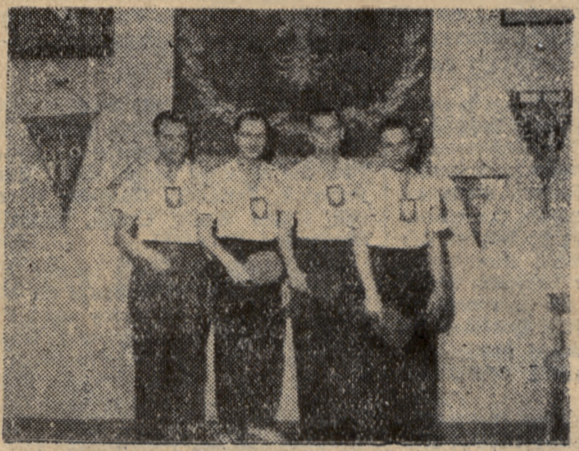
Całkiem na młodych oparła swoją drużynę Cracovia. Początki były trudne i ciężkie. Młodzi zawodnicy ponosili szereg porażek i niepowodzeń. Obecnie widać już jednak wyraźną poprawę. „Białoczerwoni“ grają coraz lepiej, odnosząc teraz wiele zwycięstw i sukcesów. Mądra taktyka przyniosła dobre rezultaty.

Jakże inaczej wygląda natomiast sytuacja w trzeciej drużynie krakowskiej — AZS-ie. Od kilku lat wybiega na boisko stale jedna i ta sama piątka. Młodych nie ma — a raczej są, ale kierownictwo drużyny nie dopuszcza ich do gry. Na każdym spotkaniu, rozgrywanym przez akademików, na ławeczce dla zawodników siedzi kilku młodych koszykarzy AZS-u. Siedzą, czekają — i po skończonych zawodach idą do szatni.

Efekt łatwy do przewidzenia. Krakowski AZS to chyba najpowolniejsza w Polsce drużyna ligowa. Żaden z graczy, o najlepszej nawet kondycji, nie jest przecież w stanie grać przez cały czas zawodów, nie będąc zmieniany. Nie negując wartości i ambicji poszczególnych zawodników, należy wyrazić opinię, że kierownictwo AZS-u złą obrało metodę.

Klaskaniem w ręce nikt jeszcze meczu nie wygrał i nie wygra. Tak liczne w Krakowie środowisko akademickie (kilkanaście kół sportowych przy poszczególnych uczelniach) niewątpliwie dostarczyć może odpowiednich rezerw. Trzeba je tylko umieć znaleźć — i wykorzystać. (tt)

Fotokronika „PIŁKARZA“



Mistrzostwo Krakowa w tenisie stołowym zdobyła drużyna Ogniwo-Cracovii. Na zdjęciu czwórka najlepszych pingpongistów krakowskich: stoją od lewej: Zięba, Mamczarczyk, Kowal i Dobosz.



Łyżwiarskie mistrzostwo Europy w jeździe figurowej kobiet zdobyła Vrzanova (CSR).



Czwórka najlepszych łyżwiarek czechosłowackich. Stoją od lewej: Nekolova, Masakova, Vrzanova i Lerchova.



Jeden z czołowych narciarzy radzieckich, Włodzimierz Preobrażeński



Znany lekkoatleta fiński Tapio Reutavaara, mistrz Finlandii w rzucie oszczepem, jest nie tylko doskonałym sportowcem, ale i popularnym piosenkarzem i aktorem filmowym.

ROZWIĄZANIE ZAGADKI „KIBICA“ Z NUMERU 8

Wszyscy piłkarze razem, zebrani w szatni, dokonali ogółem 196 uścisków dłoni (190 plus 6).

I tym razem zagadka „Kibica“ sprawiła naszym Czytelnikom wiele kłopotu. Wśród licznie nadesłanych odpowiedzi zaledwie kilka było trafnych. Nagrodę w postaci książki, za prawidłowe rozwiązanie otrzymuje drogą losowania p. mgr Walczak Franciszek, zamieszkały w Krakowie, ul. Urzędnicza 62.

Zwycięzcę prosimy o zgłoszenie się w lokalu redakcji „Piłkarza“ w piątek dnia 3 marca br. w godzinach 12—13.

Odpowiedzi Redakcji

P. Kowal Zofia, Kraków, ul. Pańska 10. Zdjęcie o które pani zapytuje, może pani otrzymać w redakcji „Piłkarza“, Kraków Wielopole 1. Proszę zgłosić się po jego odbiór w godzinach od godz. 12—13, za wyjątkiem niedziel.

P. Stan. Gremlak, Wojnicz. Podajemy adres: Warszawa, Al. Jerozolimskie 65. Wydawcą jest Główny Urząd Kultury Fizycznej.

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III p. — Tel. centrala 546-34. Dział sportowy tel. 543-68. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa“ w Krakowie, Wiślna 2, I p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1.
M—1—10348